Nr. 23. Podgórze, 10. Grudnia 1909 r. Rok IX.

PRZEGLĄD CERAMICZNY

założony przez Karola Rollego.

Jakób Raubitschek

Praga-Bubna

Fabryka maszyn, odlewarnia stali i żelaza.

16

Zastępca **Maks. Neumann**

Kraków, ul. Szpitalna 36.

Ugniatacz Konoidowy (Stożkowy)
pat. Horna
najlepsza i najpraktyczniejsza maszyna do przerabiania gliny.

Maszyny ceglarskie
wszelkiego rodzaju i najlepszej konstrukcyi.

Maszyny strycharskie
dla ruchu maszynowego i konnego.

Wyrabiacze i maszyny rozdrabniające
do wszystkich celów

Prospekty i katalogi darmo.
Próby i kosztorysy na żądanie.

SOKOLNICKI i WIŚNIEWSKI

Fabryka elektrotechniczna i zakład instalacyjny

8

ŁWÓW, ul. Na Błonie L. 38.

BIURO GŁÓWNE
Lwów, ul. Słowackiego 18.

Filia w Krakowie ul. Bracka 8.

Wszelkiego rodzaju urządzenia elektryczne.

Inż. chem. Wincenty Bogucki w Chrzanowie.

PIERWSZA GALICYJSKA

SPECYALNA FABRYKA MASZYN

dla przemysłu cementowego i betonowego

buduje maszyny do wyrobu:

dachówek, cegieł i posadzek cementowych oraz formy do wyrobów betonowych i dostarcza je po cenach najniższych.

Kompletne urządzenie do wyrobu dachówek już od 500 kor.

Kosztorysy i wyjaśnienia odwrotnie i bezpłatnie.

Interesanci w fabryce zawsze mile widziani. 18

PRZEGLĄD CERAMICZNY

WYCHODZI 10. i 25. KAŻDEGO MIESIĄCA.

Redaktor: Inżynier **Karol Rolle.**

Przedpłata roczna
10 kor., 5 rsr., 10 mk., 12 fr
Prenumeraty mniejszej jak roczna nie przyjmuje się.
ZESZYT POJEDYNCZY 50 HAL.

ADRES ADMINISTRACYI I REDAKCYI:
PODGÓRZE, św. FLORYANA 5.

Cena ogłoszeń wynosi:
Za cm² 6 hal. Cała strona 20 k., ½ str. 12 k. ¼ str. 7 k., ⅛ str. 4 k. przy 6-krotnem powtórzeniu 10%. 12-krotnem 16%, 18-krotn. 20%. 24 krotnem 25% opustu.-

15

Urządzenia do Betonu

NAJWIĘKSZA SPRAWNOŚĆ!
NAJŚCIŚLEJSZE ZMIESZANIE!
NAJMNIEJSZY WYSIŁEK!

Nowoczesne Konstrukcye!

Kompl. instalacye maszynowe dla przemysłu budowlanego

— NAJLEPSZE POLECENIA! —

Windy Budowlane

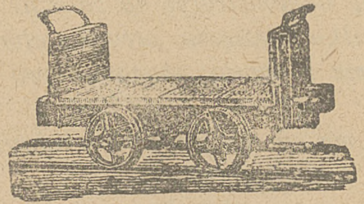
OGÓLNE TOWARZYSTWO BUDOWY MASZYN DLA ZAPOTRZEBOWAŃ BUDOWLANYCH

LWÓW WIEDEŃ PRAGA

VIII HERNALSERGÜRTEL 20

GENERALNA REPREZENTACYA DLA GALICYI I BUKOWINY

E. GIEŁDZIŃSKI LWÓW JAGIELLOŃSKA 3.

KUPNO  NAJEM

17

Kolejki wąskotorowe

dla eksploatacyi torfu, dla cegielń, fabryk, kopalń, gospodarstw rolnych i t. p.

urządza i dostarcza:

E. GIEŁDZIŃSKI

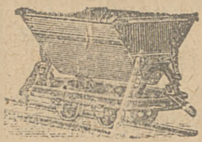
Telefon No. 1200. **LWÓW.** Telefon No. 1200.

Biuro: ul. Jagiellońska l. 3. Składy: ul. Grodecka l. 99.

Kupno i najem.

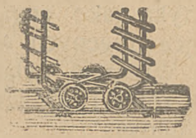
Szyny, tory przenośne i stałe, wózki rozmaitej konstrukcyi, tarcze obrotowe, rozjazdy, taczki żelazne etc. etc.

wynajmuje koleje kompletnie urządzone. Nowy i używany materyał, oraz części zapasowe zawsze na składzie.



Katalogi, kosztorysy i rysunki gratis i franko.

Specyalny oddział dla projektowania i budowy kolei wązko i normalno-torowych.



Od Redakcyi!

*Pomimo wielokrotnych upomnień, narażających naszą administracyę na znaczne koszta, **zalega kilkudziesięciu** prenumeratorów naszego pisma z opłatą abonamentową za rok bieżący.*

Upraszamy na tej drodze o wyrównanie tej zaległości jaknajrychlej.

Również prosimy dotychczasowych odbiorców o wczesne uregulowanie przedpłaty za r. 1910.

Kilka wrażeń z wystawy częstochowskiej.

(Dokończenie).

Z czterech, reprezentowanych na wystawie fabryk dachówki, trzecie miejsce co do wieku zajmuje fabryka Jelonki należąca do pp. braci Schneidrów pod firmą Bogumiła Schneidra w Jelonkach pod Warszawą się znajdująca.

Jako osobny objekt na wystawie nie wystąpiła, pokryte nią są domy zagrody włościańskiej wzorowej. Założona w r. 1903, uległa w r. 1906 klęsce pożaru. Odbudowana zaraz, produkuje rocznie blisko za 200.000 rb. dachówki i cegły, obliczonej głównie na potrzeby Warszawy. Dachówkę wyrabia o dwóch typach: tłoczoną i ciągnioną. Fabryczne te zakłady oparte są na silnych podstawach materyalnych, bo na półmilionowym kapitale. Znaczny obszar gruntów gliniastych, bo aż 21 włók (po 30 morgów) wynoszący daje nieprzebraną ilość surowca. Glina zawierająca drobne ziarna musi byc szlamowana, co daje jednak wyrób o znakomitej jednolitości czerepu. Ludzi zatrudnionych we fabryce do 200 i maszyna o sile 100 koni.

Rysunek 22 przedstawia widok tej fabryki

Na zakończenie dodać muszę, że kierownictwo i techniczne i administracyjne spoczywa w rękach trzech braci pp. Schneidrów. Fabryka jako cegielnia założoną została przez ojca obecnych właścicieli w r. 1865.

Wreszcie ostatnia, najmłodsza, bo założona w roku 1907 jest fabryka o pięknej nazwie, „Miłosna“.

W osadzie Miłosnej, gminy Wawer pod Warszawą założona jako cegielnia w r. 1899 przez dzisiejszych właścicieli inż. Edmunda Langnera i Franc. Poradowskiego, wyrabia cegłę zwykłą, kanalizacyjną, modelową, stropową, dziurawą, dachówkę ciągnioną i prasowaną, zwyczajną i szkloną, specyalny typ gąsiorkowej. Jak widać, fabryka bardzo ruchliwa, dzięki zabiegom dyrektora zarządzającego, p. Edmunda Langnera. Fabryka założona kapitałem 200 000 rb. zatrudnia około 100 robotników i lokomobilę parową Wolfowską o sile 100 koni. Roczny wyrób około 150.000 rb.

* * *

Powyższe zestawienie nie wyczerpuje szeregu wszystkich fabryk dachówek w Królestwie, których najnowszy wykaz podaje 20, w tem przeważnie małe. I ta liczba fabryk jest na stosunki tego kraju nazbyt mała. Już z tej liczby widać, że Królestwo stoi znacznie w tyle, po za Galicyą, która na mniejszą liczbę mieszkańców ma trzykrotną liczbę fabryk dachówek.

* * *

Ze znacznej liczby cegielni, niektórych urządzonych już postępowo, na wystawie stawiła się tylko jedna. Wogóle cegielnie zwykle w obec wszelkich wystaw trzymają się trochę na uboczu, ale tu abstynencya za daleko posuniętą została.

Na wystawie, opodal wejścia do parku górnego znajdował się pawilonik z cegły wyrobu parowych zakładów cegielnianych Braci Billewiczów i Spółki w Dąbrowie Górniczej w guberni piotrkowskiej. Cegielnia założona w r. 1898, jako własność towarzystwa udziałowego na którego czele stoją p. p. Paweł Kończa i Józef Kozłowski a dyrektorem zarządzającym jest Józef Kozłowski, z kapitałem zakładowym 180.000 rb., wyrabia rocznie za 80.000 rb. cegły maszynowej zwykłej, okładzinowej, kominowej promieniówki, modelowej a wreszcie szklonej. Fabryka ta zatrudnia około 150 robotników, a ma silnik parowy w sile 100 koni.

* * *

Z wyrobów ceramicznych szlachetniejszych przedstawił we własnym pawilonie p. Borlicki z Działoszyc bardzo dobrze wykonane, prawdziwie artystyczne stacye i figury święte tak w terakocie jak i polichromowane. Fabryka kafli Mstów p. Ludomira Nieprzeckiego w osadzie Mstów pod Częstochową wystawiła kafle i piece rozmaitego rodzaju. Wreszcie fabryka fajansu A Freudenreicha w Kole gub. Kaliskiej przedstawiła wyroby fajansowe użytkowe, jak: przybory umywalniane, serwisy, nakrycia stołowe ozdobne, nadto i wyroby ozdobne i galanteryę ceramiczną. Fabryka ta jest jedną ze starszych w kraju

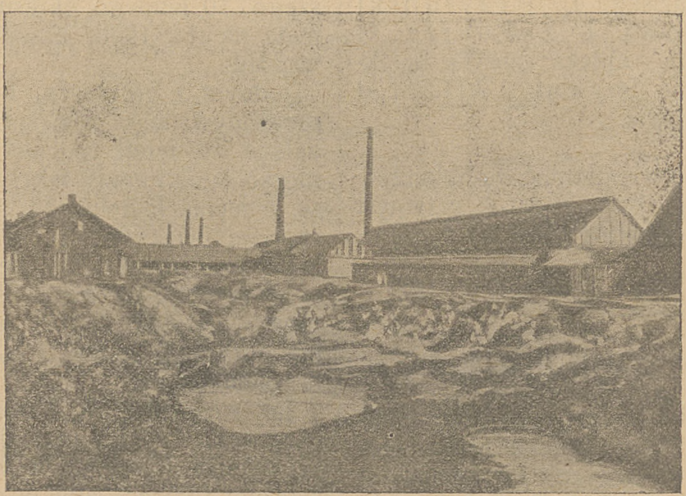
gdyż założoną jest w r. 1842, jest obecnie własnością pp. Stefana i Czesława Freudenreichów. Robotników zatrudnia przeszło 100. i motor o sile 35 koni, produkując rocznie w przybliżeniu za 15.000 rb. Wyroby na wystawie przedstawione pod względem artystycznym dużo pozostawiają do życzenia.

* * *

Bardzo poważnie przedstawia się na wystawie dział wyrobów ogniotrwałych. Na wymienienie zasługuje w pierwszym rzędzie fabryka inżyniera Władysława Klepackiego w Ostrowcu gub. radomskiej, założona w r. 1893, z kapitałem zakładowym 250.000 rb., a zatrudnia do 150 robotników i silnik gazossany o mocy 100 koni, wyrabiając rocznie za kwotę do 100.000 rb. rozmaitych wyrobów ogniotrwałych, z czego do 20% wywozi po za granice Królewstwa.

Czesi jakościowo przedstawili na wystawie przemysł swój ceramiczny bardzo okazale. Niektóre wyroby artystyczne są wprost przepiękne. Jest to, co tu widzimy, małą cząstką przemysłu tego kraju, a nie zapominajmy, że Niemcy z Czech są na wystawie nieobecni.

Nie będę się wdawał tu w opis wyrobów, na obraz produkcyi Królestwa nie mających żadnego wpływu, wyliczę tylko, że zaprodukowało się tu bardzo okazale robotami artystycznemi „towarzystwo dla wyrobów ceramicznych w Bechynie", zorganizowane tam w r. 1903 przy współudziale szkoły ceramicznej. Widzimy artystyczne wyroby firmy „Graniton" Rydla i Thona Swijany w Podoli, dalej Jendricha Kneifla z Proseku p. Vysocany, założonej w r. 1895. W r. 1905 przeszedł ten zakład na dzisiejszego właściciela, i wyrabia cegły, dachówki oraz różne artystyczne przedmioty



Rys. 22.

Drugą fabryką jest „parowa fabryka cegły ogniotrwałej i zwyczajnej oraz kopalnia glinek „Jadwigów" założona w r. 1894 w Bolesławowie koło Ostrowca w gub. radomskiej, własność Tomasza Głowackiego. Wyrabia cegły ręczne i maszynowe, nadto rozmaite cegły i kamienie ogniotrwałe.

Glinki ogniotrwałe przedstawił Franciszek Lisicki i Sp. Pochodzą one z Rozwar pod Opocznem i z pod Skarżyska w gub. radomskiej. Kopalnie te eksploatują glinek ceramicznych i farbierskich za kwotę około 120.000 rb.

Wreszcie, dla wyczerpania tego działu wspomnieć muszę o klinkierach do brukowania gościńców i ulic, wystawionych wraz z rysunkami i fotografiami przez Klinkiernię lubelską.

* * *

budowlane. Wystawił również: K. Fisér wyroby ceramiczne i kaolin.

* * *

Wapno, cement i wyroby cementowe mamy reprezentowane przez kilka zakładów. Przemysł wapienny, rozwinięty w Królestwie, ma jedno ze swych centr w Częstochowie. Z tego okręgu mamy tu zakład Wł. Kanigowskiego w Rędzinach koło Rudnik pod Częstochową. Zatrudniają 50—70 ludzi i wyrabiają rocznie za 100.000 rb. różnych produktów. Zakłady te założone zostały w r. 1863.

Drugi okręg, kielecki, ma dwóch reprezentantów. Kadzielnia pod Kielcami, zakłady znane już od roku 1880, własność synów Juliusza Erlicha, wyrabia wszelkie gatunki wapna. Inna fabryka inżyniera J. Hempla w Chęcinach, założona w r. 1895, jest jedną z wię-

cej postępowo założonych i prowadzonych fabryk wapna.

Zdziewięciu fabryk cementu mamy na wystawie dwie: „Wrzosowę“ i „Łazy“. Pierwsza z nich znajduje się pod Częstochową, założona w r. 1889, własność Aleksandra Ewesta jest pod zarządem znanego technika, Józefa Rutkowskiego, inżyniera. Wyrabia rocznie 1$^1/_2$ mil pudów cementu.

Druga fabryka znajduje się w Łazach powiatu Będzińskiego, założona w r. 1897, własność towarzystwa akcyjnego z kapitałem 562,500 rb. Zatrudnia 150 - 180 robotników a wyrabia rocznie cementu za $^1/_4$ mil. rubli.

* * *

Wyroby cementowe na wystawie reprezentuje kilka firm, n. p. W. T. Orth, warszawska fabryka posadzek francuskich cementowych inkrustowanych, fabryka materyałów budowlanych i izolacyjnych „Parowiec“ Zygmunta Białeckiego w Grodzisku, L. Przyłubski w Kątach pod Warszawą, J. Żabokrzecki i S-ka w Warszawie, łódzka fabryka belekbetonowych systemu Siegwarta, Allert i Buhle w Częstochowie.

* * *

Wreszcie muszę tu wspomnieć, że hutnictwo szklane reprezentują dwie huty, a przemysł szklany miejscowy dopełnia kilka firm zagranicznych.

R.

Z przemysłu cementowego.

Węgierskie fabryki cementu rozwiązały umowę z austryackim kartelem cementowym, której podstawą było zobowiązanie wzajemne, iż cement węgierski niema być dostarczany do krajów austryackich i naodwrót, nie wolno fabrykom przedlitawskim wysyłać tego materyału do Węgier. Powodem tego kroku są nagromadzone we fabrykach węgierskich olbrzymie zapasy cementu, dla których ani w kraju, ani też za granicami Austro-Węgier, gdzie kontrahenci wolną mieli rękę, nie można znaleść zbytu.

Obecnie więc rozpocznie się ponowna, ostra walka konkurencyjna między skartelowanemi fabrykami austryackiemi z jednej strony, a z drugiej między niezwiązanemi ze sobą fabrykami węgierskiemi, która krajowi naszemu tylko nieznaczne przysporzy korzyści. Brak bowiem dróg wodnych do Galicyi, łączących natomiast Węgry z krajami zachodnimi, uniemożliwiła u nas, z powodu wysokich kosztów transportu kolejowego, konkurencję z wyrobami austryackimi, których ceny zatem tylko na Zachodzie będą musiały znacznej uledz zniżce.

Równocześnie atoli wypowiedziana walka i z dwóch innych stron, zniewala kartel austryacki do zredukowania cen cementu także i w Galicyi. W tym samym bowiem czasie związkowe fabryki cementu górno-śląskie, które z kartelem austryackim analogiczna wiązała umowa, zwolniły się z przyjętych obowiązków, a cały szereg fabryk cementu, powstałych w ostatnich trzech latach na Ślązku górnym i niemal w każdym z krajów austryackich, wzbrania się przystąpienia do kartelu, podejmując z nim z całą uwagą walkę konkurencyjną.

Z zatargów tych skorzystają niewątpliwie konsumenci, podkopią one jednak obecny dobrobyt olbrzymiego przemysłu cementowego w państwie austryackiem, co się odbije także i na naszych dwu fabrykach krajowych, a wedle wszelkiego prawdopodobieństwa przyczyni się też do tego, iż z ukończeniem istnienia pierwszego, 10 letniego okresu kartelu, który przypada na rok 1910, nastąpi zupełne jego rozwiązanie.

Jednym z głównych, a dalszych powodów przewidywanego rozwiązania kartelu, są zbyt daleko posunięte żądania poszczególnych, biorących w nim udział fabrykantów, którzy w czasie istnienia kartelu, fabryki swe wciąż rozszerzali i powiększali, a mając wobec tego możność znacznie zwiększonej produkcyi, domagają się obecnie także zwiększenia kontyngentów, czemu uczynić zadość jest przy osiągniętej już oddawna, znacznej hyperprodukcyi, zupełnie niemożliwe.

Jak więc w tych warunkach spadną nisko ceny cementu, jak ucierpią na tem fabrykanci i robotnicy, łatwo sobie wyobrazić, lecz trudno zarazem przyjąć, aby w przemyśle, który niebywałe osiągnął rozmiary, do stanu takiego dojść mogło. *H. E.*

Słowo Pol.

Nowa fabryka szkła w Galicyi.

W Szczakowej istniała do niedawna fabryka sody amoniakalnej, własność towarzystwa akcyjnego. Towarzystwo to zakupiło w roku zeszłym nowo-założoną fabrykę sody w Borku Fałęckim koło Podgórza, a zwijając starą fabrykę, na nowem miejscu przystąpiło zaraz do budowy nowej, wielkiej i postępowej urządzonej fabryki sody. Fabryka ta, której budowa rozpoczętą została na wiosnę tego roku, w obecnej chwili jest już na ukończeniu.

Zabudowania starej fabryki w Szczakowej przez dłuższy czas stały pustką. W ostatnich czasach dowiadujemy się, że fabryka szkła pod firmą „Kupfer i Glaser“ mająca wielką hutę szklaną w Tarnowie, zakupiła budynki dotychczasowej fabryki sody w Szczakowej i tam zamyśla urządzić fabrykę szkła taflowego i zwierciadlanego.

Wiadomość ta jest o tyle pocieszającą, że chodziły po kraju głuche pogłoski o zwinięciu zupełnem fabryki szkła w Tarnowie.

K. p.

Sposób wypalania cementu w obrotowcach.

W numerze 22-gim podaliśmy opis pieców obrotowych do wypalania cementu, pomysłu inżyniera Kazimierza Radłowskiego. Obecnie podajemy pomysł tegoż technika cementowego, wypalania cementu, opatentowany w Austryi od 1-go maja b. r. (zgłoszony 1 maja 1907).

Dotychczas przy opalaniu pieców obrotowych, węgiel suszy się, następnie miele, wreszcie dmuchawką wdmuchuje do wnętrza pieca. Ta czynność suszenia i mielenia jest połączoną z ciągłem niebezpieczeństwem eksplozyi, a nadto wdmuchiwanie pyłu węglowego sprowadza cały szereg niedogodności. Tani węgiel, użyty do pieca obrotowego, posiada dużo popiołu, ten zaś przy wysokiej temperaturze 1600—1800^0 daje płynną szlakę. Dmuchawka wdmuchuje miał węglowy na nieznaczną przestrzeń rury, z czego, przez obrót tejże, tworzy się pierścień, na którym nagromadza się tak znaczna ilość szlaki, iż na 24 godzin wynosi nawet do 2,000 kg. Na tem miejscu zbiera się nadto zżużlowana masa cementowa, a nieco niżej wykładka szamotowa zostaje nadżartą, co znowu sprowadza przerwy ruchu

Te wszystkie niedogodności usuwa pomysł inż. Radłowskiego. Znaczną część, a nawet wszystek węgiel proponuje on zmieszać z surowcem, i dopiero tak wprowadzić do pieca obrotowego, przez co paliwo rozdzieli się w całym piecu równomiernie. W tym celu sporządza się z mieszaniny surowca i paliwa duże bryły, podobnie jak przy piecach szybowych. Można zmieszać węgiel gruby ze surowcem, zemleć tę mieszaninę, i dopiero z tej mieszaniny sporządzić bryły. Przez to i węgiel, a temsamem i szlakę rozdziela się równomiernie w całym piecu, nie tworzą się więc nadżarcia wykładki, a co za tem idzie, nie zachodzą utrudnienia i przerwy ruchu. A również i bryły zostają dokładnie, aż do samego wnętrza, wypalone, nie stapiają się na powierzchni, zklinkrowują się łatwo, są porowate, kruche i co za tem idzie. łatwo się mielą.

Takiego wyniku nie osiąga się przy dzisiejszym sposobie wypalania przez wdmuchiwanie miału węglowego. Klinkiery wychodzą tu mocno zeszklone na powierzchni, twarde, a wewnątrz mimo to niedopalone, tak, że wydajność pieców obrotowych wynosiła zaledwie połowę wydajności pieców szybowych.

Doroczny Zjazd ceramików austryjackich.

Ceramicy austryjaccy, wzorem niemieckich, posiadają od lat kilku własną organizacyę, obejmującą osoby pracujące w przemyśle ceramicznym, czy to w charakterze właścicieli, czy też oficyalistów. Celem tej organizacyi jest obrona wspólnych interesów, podniesienie powagi i znaczenia całego zawodu, wywołanie solidarności w czynach i dążeniach. Związek ten, zowiący się „Oesterreichischer Tonindustrie-Verein“, zbiera się co roku w grudniu we Wiedniu na walne zgromadzenie. W tym roku zjazd ten trwał trzy dni, 5, 6 i 7 grudnia. Pierwszy dzień poświęcony był pracom administracyjnym, nadto dyr. W. Burchardt wygłosił odczyt o rozwoju maszyn do latania. W drugim dniu były następujące odczyty: F. Raulsa: najmniejszy i największy piec kręgowy na świecie i nowoczesny piec gazowy; G. Hielscher: przegląd techniki ceglarskiej; Hinterschweiger: maszyna do mielenia i mieszania „Progresiv;“ Hüsken: urządzenia transportowe; Lob: o ciągomierzu Obela i aparatach kontrolnych.

W trzecim dniu odbyły się odczyty: Raubitschka: o pewnych nowościach maszynowych; Wernickego: kwarcyty w przemyśle ogniotrwałym; Radio Radiis: automobil w cegielni; Hinterschweiger: nowa ślimacznica i Löwenthal: o asekuracyi ze stanowiska ceramiki budowlanej.

W programie była wycieczka.

Przy sposobności omawiania organizacyi zagranicznych niejednokrotnie poruszaliśmy sprawę braku organizacyi u nas. Próby zrobione jeszcze w r. 1901 zawiązania polskiego związku ceramicznego na razie, z powodu obojętności ogółu, nie przyniosły żadnego dobrego rezultatu. Nie trzeba się jednak tem zrażać. W ciągu lat dziesięciu przemysł ceramiczny rozwinął się pokaźnie, pracuje w nim dużo

osób, niejednokrotnie nawet z wyższem wykształceniem akademickiem, przybyło kilku specyalistów techników. Dla tego też należy ponowić próby wskrzeszenia towarzystwa, posiadającego już swoje statuta i zorganizować polski związek ceramiczny.

Będzie to programem pracy naszej w roku 1910.

Red.

KRONIKA.

Syndykaty cementowe w Niemczech. Obecnie istnieje 5 syndykatów: południowoniemiecki, reńsko westfalski, hanowerski, dolnołabski, szczeciński. Po za kartelem stoją dwa okręgi: berliński i śląski. Dotychczas między syndykatami istniały terytoryalne porozumienia co do sprzedaży.. Przez rozpadnięcie się karteli: berlińskiego i śląskiego, te porozumienia nie mają wartości. Obecnie upływa okres porozumienia między kartelem hanowerskim a szczecińskim, a dotychczasowe rokowania między nimi prowadzone rozbiły się. Wątpliwem jest również, czy się odnowi syndykat srodkowo-niemiecki W ostatnich czasach czynione kroki nie doprowadziły do trwałego ustalenia się wzajemnego porozumienia.

Jak wiadomo, brak syndykatu na Śląsku wpływa ujemnie na przemysł cementowy w Galicyi.

Polscy robotnicy w kopalni kaolinu W Szwecyi w miejscowości Ifö koło Bromölla w kopalni kaolinu własności do niedawna braci Verstendigów, zatrudnionych jest przez lato około 170 robotników z Galicyi. Warunki pracy tych ludzi mają być fatalne i doprowadzały kilkakrotnie do strejków. W ostatnich dniach listopada kopalnia ta wraz z fabryką szamotową za kwotę blisko 3 mil. kor. została zakupioną przez fabrykę cementu w Malmö. Dyrektorem technicznym jest p. A. Appè.

Wygasła firma. W Przemyślu zwiniętą została cegielnia pod firmą: Daniek i Rutkowski.

Zmiana adresu. Od 1 stycznia 1910 r. znajdują się biura firmy E. Giełdziński, fabryki kolei wózkotorowych i wagonów we Lwowie, pl. Maryacki l 7 (gmach WP. Dr. Stroynowskiego).

L. 3674.

Ogłoszenie konkursu!

Gmina miasta Nowego Targu rozpisuje konkurs na posadę kierownika cegielni miejskiej z płacą 150 koron miesięcznie, pomieszkanie, opał, światło i 2% tantyemy z czystego zysku przy produkcyi conajmniej 2.000.000 sztuk cegły.

Wymagane następujące warunki:

1. nieprzekroczony 40 rok życia.
2. świadectwa z odbytych studyów i ukończenia szkoły ceramicznej.
3. świadectwo z odbytej conajmniej dwuletniej praktyki jako samodzielny kierownik w jednej z większych cegielni w kraju.
4. prawo obywatelstwa austryackiego i opisanie przebiegu życia.
5. świadectwo, że kandydat posiada dokładną znajomość prowadzenia ksiąg fabrycznych.

Podania własnoręcznie napisane z świadectwami, należy wnieść do Urzędu miejskiego w Nowym Targu w terminie do dnia 31 grudnia 1909 r.

Nowy Targ, dnia 26 listopada 1909.

Burmistrz:

76 **RAJSKI.**

Biuro pośrednictwa pracy „Przeglądu Ceramicznego“.

Jedno miejsce kosztuje 1 koronę.

CERAMIK gruntownie obeznany z fabrykacyą cegły i wyrobów ogniotrwałych, szamotowych i dinasowych do najwyższych temperatur przeznaczonych, fabrykacyą cegły licowej, czyli frontowej, terrakotowych ornamentów budowlanych. dachówek, kafli berlińskich, i majolikowych. fabrykacyą glazur wszelkiego gatunku, budową pieców własnego systemu: pierścieniowych, peryodycznych, muflowych, przeznaczonych do wypalania powyższych towarów, jak również dokładnie obeznany z samem wypalaniem tychże wyrobów w piecach rusztowych pierścieniowych i gazowych, budową parowych fabryk ceramicznych i wszelkiemi urządzeniami fabrycznemi, robotami wiertniczemi etc., mający kilkunastoletnią praktykę w pierwszorzędnyh ceramicznych fabrykach zagranicznych i krajowych. z których parę sam budował i na stanowiskach dyrektora fabryki takowemi zarządzał, poszukuje w Królestwie Polskiem. Rosyi lub Austryi miejsca **Dyrektora technicznego** do samodzielnego zarządu fabryką ogniotrwałych lub powyżej wymienionych wyrobów, albo też pokładów kaolinowych i glin plastycznych, ogniotrwałych lub innych, oraz kapitałów do stworzenia nowego ceramicznego interesu. Poszukujący jest Polakiem, włada prócz ojczystego, językami: niemieckim i rosyjskim, może przedstawić kilkanaście świadectw z pierwszorzędnych zagranicznych i krajowych fabryk i powołać się na bardzo poważne referencye. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod „Ceramik K. M.“ do Administracyi Przeglądu Ceramicznego. 58.

FACHOWIEC z długoletnią praktyką jako kierownik fabryk cegieł, dachówek itp. w kraju i zagranicą, obeznany praktycznie i teoretycznie z wszelkimi gałęziami ceramiki budowlanej nawet w najtrudniejszych okolicznościach, jakoteż w wypalaniu dotyczących wyrobów w piecach różnych systemów; znakomity znawca materyałów surowych, posiada praktykę w pierwszorzędnych fabrykach maszyn za granicą, biegły w reperacyach i montowaniu maszyn ceramicznych; doskonały organizator odnośnych zakładów fabrycznych, instruktor robotników; biegły w wszelkich odnośnych rachunkach, jakoteż w korespondencyi polskiej, ruskiej i niemieckiej i w obrocie ze stronami; z bardzo chlubną przeszłością fachową, poszukuje posady jako 60

KIEROWNIK

fabryki cegieł, dachówek, rurek drenarskich i wszelkich wyrobów ceramiki budowlanej, za płacą stałą i na akord, zaraz lub od 1-go stycznia 1910.

Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod „Fachowiec 48“ do Administr. Przeglądu ceramicznęgo.

Cegielnia parowa w Polance Karol ad Krosno poszukuje

kierownika technicznego.

Zgłoszenie osobiście za poprzedniem porozumieniem się listownie. 64

FACHOWIEC z dłuższą praktyką we fabrykacyi cegły, dachówki i wapna pragnie zmienić posadę z początkiem sezonu na rok 1910. Wiadomość w Biurze Technicznem **J. Lombardo, Kraków ul. Straszewskiego 28. — dla O. S.** 67

KIEROWNIK SAMODZIELNY

75 **DO WIĘKSZEJ CEGIELNI**

w zachodniej Galicyi potrzebny natychmiast. Wymagane fachowe uzdolnienie oraz długoletnia praktyka, jak również znajomość administracyi i rachunkowości. Podania opatrzone odpisami świadectw i referencyi nadsyłać do 20 grudnia br. do **Banku Meljoracyjnego we Lwowie** ul. Trzeciego Maja l. 21. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Szukam posady

zaraz **jako kierownik** większej fabryki ceramicznej. Jestem energiczny, z wszelkiemi maszynami i piecami gruntownie obznajomiony, nawet w trudnych okolicznościach, z dobrym rezultatem pracuję, doskonały instruktor robotników. Zgłoszenia pod: **„Energiczny L. 66“** do Redakcyi.

KIEROWNIK parowej fabryki cegieł, dachówek, dren i wyrobów glinianych, z ukończoną szkołą fachową i praktyką **pragnie zmienić posadę.**

Wiadomość do Administracyi P„rzeglądu **„dla S. N. 69“.**

FACHOWIEC, po długoletniej praktyce we fabrykach ceramicznych w kraju i zagranicą, dokładnie obeznany z wyrobem dachówek, cegieł licowych, ogniotrwałych i dren, jak również z paleniem w piecach różnego systemu, **poszukuje posady KIEROWNIKA** większej fabryki. Może złożyć kaucyę. Uprasza się o przesłanie zgłoszeń pod adr.: „Dla I. K. post. rest. Rawa-Ruska“. 72

Majster ceglarski od lat dwudziestu i kilku pracujący w zawodzie ceglarskim, obeznany najdokładniej z fabrykacyą wszelkiego rodzaju cegieł, dachówek i dren, oraz dobry **palacz** na piecu kręgowym, poszukuje posady na rok 1910. Adres: WALENTY DZIUBA, palacz w Machowie, p. Tarnobrzeg. 77

Redaktor odpowiedzialny: Inżynier Karol Rolle. Druk W. Poturalskiego w Podgórzu.